



KURYER LITEWSKI

W Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Marca r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE. Sankt-Petersburg dnia 16 marca.

(Journal de St. Petersburg).

Radca kollegialny *Zawarycki*, prokurator gubernii Penzeńskiej, mianowany został prezydentem sądu cywilnego tejże gubernii, na miejsce sędcy stanu *Larjonowa*, który na własną prośbę otrzymał uwolnienie.

— Radca kollegialny *Miasojedow*, radca 2go departamentu sądu cywilnego St. Petersburga, mianowany został prezydentem sądu kryminalnego Jarosławskiego.

— P. *Lwow*, 5tej klasy, były Marszałek powiatowy Twerski, mianowany został prezydentem sądu cywilnego tejże gubernii.

— Liczba okrętów weszłych do portu Teodozyjskiego w ciągu r. 1826 dochodziła 51; wyszło zaś 48. W 1825 tak pierwszych jak i drugich liczba nie przechodziła 22.

— Dnia 18 —
(z tejże gazety.)

Pomimo wszystkich starań administracji, język rosyjski dotychczas zbyt mało jest upowszechniony pomiędzy Tatarami Krymskimi, a zwłaszcza mieszkającymi po wsiach; co niezmiennie przeszkadza komunikacyom Rosyjan z nimi, oraz trudnem czyni tłumaczenie i wykładanie praw i postanowień rządowych. Czując sami te niedogodności, Tatarowie owi zanosili prośbę do błogostawionej pamięci CESARZA ALEXANDRA, o otrzymanie dostateczniejszych środków ku nabywaniu znajomości języka rosyjskiego i praw krajowych. Rzecz ta nie mogła uniknąć uwagi NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA NIKOLAJA, którego oycowska troskliwość nie pomija niczego, cokolwiek może się przyczynić do dobra Jego ludów. Na przełożenie ministra publicznego oświecenia, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOŚĆ potwierdził projekt nowego zakładu edukacyjnego dla Tatarów Taurydzkich, podany przez Jenerał-Gubernatora prowincyi Nowo-Rosyjskich. Szkoła ta, zależąca od gimnazjum Symferopolskiego, będzie zwana *Oddziałem do uśpiasabiania nauczycieli tatarskich*. Dwudziestu uczniów, szczególniej z dzieci mollahow, od 8 do 12 lat wieku, będzie się tam przyymować i edukować kosztem skarbowym; wykładany im będzie język rosyjski i wszystkie przedmioty dawane po szkołach powiatowych; zostawuje się do woli, ćwiczenie się w językach zagranicznych i religii, lecz uczyć się mają, pod dobrym nauczycielem tatarskim, wszystkich przedmiotów, które się dają w wyższych szkołach tatarskich (*Medressach*). Po skończeniu nauk, obierani będą nauczycielami szkół tatarskich, z obowiązkiem wystużenia lat 6; po upływie tego terminu, będą mogli prosić o uwolnienie ze służby, lub jeśli zechcą, dalej w tym obowiązku zostawać.

Na przełożenie Jenerał-Gubernatora 10,500 rubli przeznaczone zostały na wybudowanie domu, a 8,500 r. rocznie, na utrzymanie uczniów i inne wydatki.

Ryga dnia 11 marca.

(z Gazety Handlowej.)

Dziś przybył tu pierwszy okręt angielski,

pod dowództwem kapitana *Hutson*, z węglem kopalnym.

— Kupiec tutejszy, Jan Jerzy *Pfeyl*, uwiadawia, iż znajdujący się przy jego fabryce płócien blech, doprowadzony już został do tego stopnia, że za kilka tygodni będzie można rozpocząć bielienie; wszelkie zatem przedziwo bawełniane i lniane, równie jak i płótno, przyymować się będzie do bielienia i apretury, w następnej cenie:

Za funt przędzy bawełnianej 20 k. sr.

— — — lnianej . . . 30 —

— — — nici lnianych . . . 30 —

— arszyn materii bawełnianej 7 —

— — — płótna 10 —

Cena 7 i 10 kop. sr. służy tylko materjom i płótnu, nie szerszym od 1 lub 1½ arszyna (¼ łokcia); za szersze zaś cena ta w stosunku się podwyższa.

— Dnia 28 lutego, z rana wyszedł stąd pod żagle, pierwszy okręt, pod dowództwem kapitana *Dżon Bitona*, do Hull, z owsem, lnem, i t. d. (*P. P.*)
Nitawa, d. 24 lutego.

Wczora zakończył tu życie po krótkiej chorobie, w 81 roku wieku swego, jenerał-porucznik i różnych orderów kawaler Baron *Wilhelm fon Drizen*, były od 1798 do 1800 r. gubernator cywilny Kurlandski. (*P. P.*)

Pernow, dnia 18 lutego.

(z Pszczoly Północnej).

W nocy z d. 14 na 15 lutego, i przez cały dzień nazajutrz, była tu niesłychana zamieć. Podróżni, włościanie, którzy wyjechali do lasu po drwa, i zatrzymawszy się na noc w karczmach, chcąc zrana w dalszą puścić się drogę, przymuszeni byli pozostać; mieciony nadzwyczajnym wichrem śnieg, zasypywał im oczy, i niewymowny ból sprawiał. Szczęśliwi byli, że schronienie znaleźli! W krótkim przeciągu czasu, zasypane zostały śniegiem wszystkie studnie, i przy straszynej zamieci nie można było śladu ich znaleźć. W innych miejscach, zasypy śniegu nie dozwalały wyjść z dziedzińca, tak, iż po niektórych domach, mieszkańcy nie mogli mieć w przeciągu 24 godzin i kropli wody. Wiele stajni i chlewów było zagrzebanych pod śniegiem aż do wierzchu pokrycia, a przeto ani karmu, ani napoju bydłu dać nie podobna było. Zatykano i oklejano po domach szczeliny, dla uniknienia wciskającego się śniegu. Na niektórych podworzach, leżały kupy na 3 i 4 sążni wysokie. Dotąd nawet jeszcze dziedzińce około chat włościańskich, podobne są do małych twierdz, opasanych wysokimi ze śniegu wałami: z kąd z trudnością wychodzić mogą wozy. Po uspokojeniu się burzy, jadący w dalszą udali się drogę, lecz nie bez trudności: wozy, mianowicie z sianem, które stały w zagrodach i pod strzechą, tak były zasypane śniegiem, iż ledwo je ruszyć mogli z miejsca. Drogi, a nawet ulice i place w naszym mieście, stały się niedostępne. Szczęściem, że ta zamieć wszczęła się wśród nocy, kiedy wszyscy już byli po domach: inaczej zaś w dzień, wieloby zginęło, zachwyconych w drodze na polu. Szympkość, z jaką w tym razie śnieg zasypuje koni, ludzi i powozy, jest nie do uwierzenia!

Odessa dnia 2 marca.

(Journal de St. Petersburg.)

Oto jest wyliczenie cenniejszych produktów, wywiezionych z naszego portu, w ciągu roku 1826. Żyta 804,762 czetwerti; pszenicy i innego zboża 21,235 czet., łożu 331,873 pudów; wełny 17,250 pud., skur suchych lub surowych 40,718 pudów, żelaza 68,059 pudów, miedzi 10,174 pudów, kawioru 3,525 pudów, lin przeszło 60,000 pudów, płótna lnianego 114,216 arsz. i 9,358 sztuk, których miary nie oznaczono; rawenduku i parusiny 141,370 arsz. i 1682 sztuk. Cały wywóz ceniony jest 14 milionów.

— W bliskości teatru Odeskiego, na gruncie należącym do domu P. Della Vos, wykopano kości ludzkie i małe naczynie gliniane z jednem uchem, ozdobione malowidłem. Pan Della Vos, obdarzył tymi zabytkiem starożytności, nasze Muzeum.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 1 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Cesarsko Austriacki gubernialny sekretarz Lorentz, przez niejaki czas zastępujący Cesarsko Austriackiego jeneralnego Konsula w Królestwie Polskiem, wyjechał niedawno z Warszawy.

FRANCYA.

Paryż dnia 17 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż przyjęty w Izbie deputowanych projekt do prawa względem druku, nie prędko podany będzie Izbie Parów: gdyż z powodu świąt Wielkonocnych, wiele Parów duchownych uda się do swoich dycezyi, a Ministrowie zaczekają zapewne na ich powrót. Tak więc obrady względem rzeczonego projektu nie zaczną się podobno przed środkiem kwietnia.

Jeden z okrętów przybyłych do Anglii, przyniósł wiadomości z wyspy Hayti (St. Domingo) pod d. 3 stycznia. Odbył żeglugę w 28 dniach. Gdy rząd tej wyspy nie zawarł jeszcze traktatu handlowego z Francją, i płody tamedzne podlegają we Francji takiemu cłu wchodowemu, jak inne zagraniczne towary, podwyższono więc cło wchodowe od 1,000 funtów kawy z 23 na 33 piastrow. Spodziewać się jednak wypada niezwłocznego ułatwienia zachodzących jeszcze nieporozumień.

— Dnia 18. —

Król Jmć, lubo jeszcze cierpi podagrę, odprawił jednak dziś radę Ministrów.

Przyjęcie projektu do prawa względem opłaty pocztowej, przez izbę Parów większością 115 kreszek przeciw 30, sprawiło niejakię wrażenie. Naybardziej mówili przeciw temu projektowi, a zwłaszcza przeciw 8mu jego artykułowi, o opłacie pocztowej od gazet, Hrabowie Boissy d'Anglas i Kergorlay, Vice-Hrabia Chateaubriand i Baron Barante.

Pan Marget, który już 32 razy puszczał się balonem, został mianowany nadwornym żeglarzem napowietrznym.

— Dnia 19. —

Onegdaj przejeżdżał tędy z największym pośpiechem goniec angielski, wysłany d. 12 b. m. z Madrytu do Londynu.

Zmarły Xiążę Wicencyi (Caulincourt) oświadczył przed zgonem Arcy-Biskupowi paryżkiemu, i wyraził w testamencie swoim, iż bynajmniej nie należał do uwiecznienia i stracenia Xiążęcia d'Enghien.

W Rouen zbierają składkę na wystawienie pomnika zmarłemu deputowanemu Girardin, i wybicia medalu złotego na pamiątkę jego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Znaleziono w pozostałych rękopismach ś. p. Jenerała Foy, historią hiszpańskiej wojny, która wkrótce wyjdzie z druku.

P. Royer-Collard jest na liście Kandydatów na miejsce w akademii po zmarłym Panu de Laplace.

ANGLIA.

Londyn dnia 15 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Po upłynionym trzymiesięcznym czasie najcia statków przewozowych dla posłania wojsk do Portugalii, wydano w zeszłym tygodniu rozkaz aby wspomniane statki w Portsmouth uwolniono, natomiast zaś uzbrojono okręt Romney, 50 dział mający, który przewiezie do Portugalii oddział żołnierzy dla uzupełnienia tamedznych półków angielskich.

„Mniemamy (pisze Gazeta Goniec), iż postępowanie Hiszpanii nie daje żadnego powodu do dalszej obawy, gdyż nie może działać według swoich życzeń. Nie wchodząc, czy to z własnej woli lub potrzeby, czy z zasad lub bojaźni, całe postępowanie Francji w tej okoliczności czyni jej wielki zaszczyt i potwierdza szczerą jej zapewnienie, właśnie jakoby działała wspólnie z nami dla spróbowania polityki Króla Ferdynanda. Wojsko Angielskie znajduje się już blisko od trzech miesięcy w Portugalii, i dosyć jest uważać najszybsze z tamtąd wiadomości, aby się domysleć, iż z tej lub owej strony, z tego lub owego powodu, nie wspierano prostych i stanowczych środków rządów naszego z przyzwolitą gorliwością i dzielnością. Dawno już z radością donieśliśmy, iż skończyło się powstanie w Portugalii, i że każdy dzień coraz bardziej utwierdzał systemat konstytucyjny; lecz tak nie jest.”

Taż gazeta wyraża: „Nie należymy do tych którzy w odrzuceniu wniosku P. Burdett względem Katolików, upatrują powód do obawy. Lepiej jednak użyć środków ostrożności, niż czekać złego, aby mu potem zaradzić. Z radością przeto dowiadujemy się, iż oddziały 15go półku huzaarów, tudzież półków 12 i 77 piechoty, wyszły z Westminster do Bristol, skąd udadzą się do Irlandyi.”

Gdy d. 13 b. m. składano w Izbie wyższej różne prośby za Katolikami Irlandzkimi, Hrabia Caernarvon oświadczył, iż Katolicy są w takim stanie, jak Grecy uciemiężeni przez Turków, a nadanie swobod skruszyłoby ich więzy. Dodał oraz, iż Irlandya jest najnieszczęśliwszym krajem w Europie. Tegoż dnia zapytał się Pan Portmann Ministra Peel, czy myśli proponować jakiś środek dla przywrócenia spokojności w Irlandyi? na co odebrał odpowiedź w sposobie zaprzeczającym.

Między członkami Parlamentu, którzy się za wnioskiem Pana Burdetta oświadczyli, było 57 reprezentantów z Irlandyi, a w liczbie ich znajdował się Lord Elliot, który w roku zeszłym był przeciwnego zdania. Między zaś członkami, którzy kreskowali za odrzuceniem wspomnianego wniosku, było 34 reprezentantów z Irlandyi.

Smutny wypadek sprawy Katolików w Izbie niższej, nie sprawił w Irlandyi tak złego wrażenia, jak się lękano. Chcą wysłać liczną deputację z całego kraju, i w drugie święto Wielkanocne podać prośbę Królowi Jmci.

Postawa Ministrów (pisze gazeta Globe) w czasie rozpraw w Izbie niższej o oswobodzenie katolików, była zupełnie nie ta, jaka przystoi na rząd wielkiego Państwa. Między członkami Izby nie było tyle rozjątrzenia, co między samymi Ministrami, które wprawdzie usprawiedliwia nieco ważność pytania roztrząsanego. Mowy Panów Davson, Plunket i Peel, również Panów Copley i Canning, tudzież sprzeczka między tymi dwoma ostatnimi, czynią szczególniejsze widowisko dramatyczne uczuć zdań gabinetowych.

Hrabia Liverpool, pierwszy Minister, jest synem aptekarza; Lord Kanclerz, pierwsza osoba w kraju po Xiążętach rodziny Królewskiej, jest synem xięgarza, P. Peel jest synem fabrykanta. Ród Pana Canning nie jest wiadomy.

Wystawiono tu do obejrzenia srebra zmarłego Xiążęcia York; są bardzo kosztowne i pięknie robione. Niedawno oglądał je Xiążę Wellington.

Doktor Lyall na wyspie Madagaskar ma dawać baczność, aby traktat zawarty z Radama względem zniesienia handlu niewolnikami był ści-

sie zachowany. Wolny zaś czas poświęci badaniom natury.

Zamknięcie wysp Zachodnio-Indyjskich jest bardzo dogodnym dla osad Angielskich w północnej Ameryce. Władza prawodawcza w wyższej Kanadzie, postanowiła większością 25 kresów przeciw 3, aby grunta, które rząd Angielski od 30 lat darował katedrze Biskupiej, ze względu na małą liczbę członków tegoż Kościoła w Kanadzie, były przedane na rzecz szkół elementarnych, założyć się mających, i aby upraszano Króla Jmci o zatwierdzenie tego postanowienia.

Od roku 1799 nie spadło tyle śniegu w Szkocyi, ile od początku tej zimy.

Gazety wychodzące w *Nowym-Yorku* pod d. 17 lutego, umieszczają zdanie sprawy komisji Kongressu o pretensjach do Mocarstw Europejskich. Zjednoczone kraje żądają blisko 3 milionów fun. szter. (120 milionów zł. pol.) wynagrodzenia, jakoto: od Francji blisko 9½ milionów dolarów; od Danii 2½ milionów; od Królestwa Neapolitańskiego 2 miliony, i od Hollandyi blisko miliona dolarów. Projekt stanowiący wysokie cło na towary wełniane, został przyjęty w Izbie reprezentantów większością 106 kresów przeciw 95.

— Dnia 16 marca. —

Onegdajsza rada gabinetowa była pierwszą, którą Król Jmci odprawił od czasu śmierci Xiążęcia *York*. Widać bladość na twarzy Monarchy. Panowie *Pell*, *Harrowby*, *Wellington* i *Beresford* mieli prywatne wysłuchanie. Pojechał potem Król Jmci napowrót do *Windsor*.

Wniesione przez Pana *Canning* odmiany dotychczasowych praw zbożowych, z oznaczeniem wysokiego cła od wprowadzanego zboża zagranicznego, znalazły wielu przeciwników. Niektórzy uważają je za wielki ciężar dla mieszkańców krajowych, żyjących z zarobku, i za nieumierne odstępstwo od pierwotnego bilu. Wiadomo, iż jęczmień wchodzi najwięcej do chleba, który jedzą ubodzy w północnej Anglii. Miesza go z pszenicą, a ta mieszanina nazywa się *meslin*. Powiększenie więc cła od jęczmienia, powiększy cenę takiego chleba. To zaś powiększenie nietylko ma wpływ na chleb, ale nawet na napój ubogich. Chociażby piwowar nie podwyższył ceny piwa, robić je będzie słabsze, a to w czasie, kiedy tanieść wódki i tak zachęca bardzo do jej picia. W Szkocyi używają owsa do chleba. Ubogi zatem ledwo potrafi z pracy swojej mieć kawałek takiego chleba.

Według gazety *Globe*, tylko 50 żołnierzy jazdy angielskiej uda się do Portugalii.

Dnia 10 b. m. umarła w *Bath* Pani *Hunn*, matka Pana *Canning*; miała lat 81.

Kancelarz skarbowy doniósł zarządcom muzeum angielskiego, iż ze względu na stan skarbu krajowego, zamiast 40,000 funtów szterl. (1,600,000 zł. pol.) tylko 12,000 funt. szterl. (480,000 zł. pol.) można wyznaczyć na nowy gmach dla wspomnianego muzeum.

— Dnia 17 —

Słychać, iż jeden z członków rodziny Królewskiej napisał do Lady *Liverpool*, iż przez szacunek i wzgląd dla jej małżonki, pierwszy Minister nie ma być mianowany przed Wielkanocą.

Z powodu nowego projektu Ministrów względem zboża, naczelnicy reformatorów radykalnych zwołali zgromadzenie ludu na następny poniedziałek do *Oldham* niedaleko *Manchester*; przewodniczyć ma niejaki *Knight*, który już za podobne wykroczenie siedział w więzieniu; mówcą zaś będzie Doktor *Healey*, towarzysz *Hunta*.

Jedna z gazet Dublińskich pod d. 12 b. m. wyraża: „Po przybyciu statku pocztowego z wiadomością o upadku sprawy katolików w Izbie Niższej, wydano rozkaz, aby z *Pigeon-house* posłano 5 milionów ładunków karabinowych wojsku stojącemu na osadzie w rozmaitych miastach Irlandzkich.” Gazeta *Goniec* zaprzecza temu doniesieniu, które także Gazeta *Times* umieściła.

Rękodzielnie w *Manchester* są znowu czynniejsze. W ostatnich dwóch tygodniach sprzedali znaczną ilość towarów, lecz za niską cenę, tak, iż

robotnicy nie mogą się spodziewać podwyższenia płacy.

Gazeta *Times* umieściła następujący list z *Madrytu* pod d. 22 lutego: „Generał *Julio O'Neill* uda się ztąd wkrótce do *Estremadury* z swoją brygadą strzelców, złożoną z 6 batalionów i wynoszącą blisko 3500 ludzi. Składać ona będzie trzecią brygadę w *Estremadurze* na granicy Portugalskiej; Generał *Eguja* dowodzi czwartą w *Galicji*. Oprócz tego jest brygada jazdy, wynosząca 1500 ludzi pod dowództwem generała *Sarati*. Korpusy te wraz z 3ma kompaniami artylleryi konnej i 3ma kompaniami piechoty, liczą ogółem 7600 ludzi, którzy znajdować się będą w mieyscu, gdy nadejdzie brygada Generała *O'Neill*. Druga brygada 4rotysięczna ma się składać z wojska będącego w *Sewilli*, *Granadzie*, *Barcelonie*, i t. d., a przybywającego do stolicy dla umundurowania. Dowództwo jej chciano dać generałowi *Loriga*, lecz się wymowił, i zapewne otrzyma je generał *Quesado* lub *Canterac*. Brygada ta ma być przysposobiona do drogi na dzień 20 marca. Spodziewa się rząd Hiszpański mieć w końcu czerwca blisko 35,000 wojska na granicy, utrzymanie jego kosztuje miesięcznie 7500 funt. szter. (300,000 zł. pol.). Oprócz tego, w końcu kwietnia przeszło 24,000 nowo zaciężnych będzie mogło być użytych do wzmocnienia półków stojących na osadzie. Gwardya Królewska w *Madrycie* i okolicach składa się z 4 batalionów grenadyerów gwardyi, wynoszących 2000 ludzi, z 6 batalionów strzelców gwardyi prowincjonalnej, liczących 3300 ludzi, z 2 półków jazdy rachujących 800 ludzi, i z artylleryi gwardyi, mającej 12 dział i 250 ludzi; ogółem 6400 ludzi pod dowództwem Hrabiego *d'Es-panna*, Hrabiego *St. Roman* i Margrabiego *Zambrano*, Ministra wojny. Po przybyciu nowozaciężnych do *Madrytu*, gwardya ma być powiększona 7000 ludzi, a potem 4000 ich wraz z 8000 milicyi prowincjonalnej uda się do *Talavera de la Reina*, zapewne pod dowództwem Hrabiego *St. Roman*. Gwardya będąca teraz ze swoim sztabem w *Madrycie*, kosztuje na miesiąc 36,000 funtów szter. (1,440,000 zł. pol.) Znajduje się w *Madrycie* blisko 90 generałów i 1,700 oficerów biorących połowę płacy. Wydatki rządu hiszpańskiego na dwór Króla, Infantów i Infantek, gwardyę bokuwą, gwardyę, i żandarmeryę gwardyi, rachują rocznie 2 miliony 658,000 fun. szterl. (106 milionów 320,000 zł. pol.), a wydatki na oficerów gwardyi i byłe wojsko wiary razem z inspektorami, 756,000 fun. szter. (30 milionów 240,000 zł. pol.)”

Dnia 11 b. m. odebrano tu listy urzędowe z *Bengalu* pod 28 września. Zawierają ważną wiadomość, iż rząd Birmański zapłacił po większej części drugą ratę należnej summy, i że ze wszystkich okolic kraju Birmanów pędzą do *Kalkuty* zaspakajające doniesienia.

Gazeta wychodząca w *Rio-Janeiro* (stolicy Brazylii) pod d. 4 stycznia, donosi o zaręczeniu Infanta *Don Michała* z Królową Portugalską.

Generał hiszpański *Loriga*, który ma się udać do *Hawanny*, i przysposobić tam wyprawę przeciw Kolumbii lub Meksykowi, jest walecznym i utalentowanym. Podczas rozruchów w Hiszpanii dowodził baterią artylleryi, a później służył w *Peru* pod sprawą generałów *Laserna* i *Canterac*.

List z *Bagota* pod d. 24 listopada donosi o wydanym postanowieniu *Bolívara*, iż żaden cudzoziemiec nie ma być wpuszczonym do Kolumbii, i tam bawić, jeśli nie da rękojmi za swoje dobre postępowanie, lub nie złoży potrzebnych na to dowodów; w przeciwnym razie, i gdyby się źle sprawował, wielkorządca prowincyi może go z kraju kazać wyprowadzić.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 18 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

D. 12 b. m. Minister Stanu Baron *Biberstein* zagał w *Wiesbaden* sejm Nassauski mową, w której wystawił polepszony stan kraju, i namienił, że stałe podatki, które jeszcze w roku 1818 wynosiły

200,000 złotych ryńskich, zostały zmniejszone do 110,000 takichże złotych.

Baron Zentner, Bawarski Minister stanu, obchodził d. 14 b. m. w *Monachium* 50cioletni Jubileusz swego urzędowania. Hr. *Türkheim*, Minister Stanu domu Królewskiego i spraw zagranicznych, przybywszy do niego z powinszowaniem w imieniu Monarchy, podał mu insygnia orderu s. *Huberta* z dołączonym grzecznym listem. W południe był wielki obiad u Króla Jmci, na którym oprócz Barona Zentner, znajdowali się także inni Ministrowie Stanu i Rady Stanu.

W wielu krajach Niemieckich widać coraz bardziej powszechne zubożenie. W kraju Heskim tkacz dostaje tylko 1½ do 2 krzycałów płaty dziennej, i jedzenie złożone z kartofli i zupy z kwasnego mleka, w niektórych zaś okolicach Xięztwa *Reuss*, jako to: niedaleko *Greitz*, pilny tkacz zarabia na tydzień tylko 5 do 6 srebrnych groszy. Jedynym pokarmem tych ludzi są: kartofle z sosem od śledzi, bo nie mogą kupić soli. Dla tego w wielu miejscach powiększają się kradzieże.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Jego Królewicza Mość, Portugalski Infant Don-Miguel, spodziewany jest wkrótce w Monarchium w swoim przejeździe z Wiednia do Brezylji.

PRUSSY.

Berlin dnia 24 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Monarcha nasz wyznaczył Kommissyą, złożoną z 4 Deputowanych seymu prowincyi Nadreńskich i z 4 Kommissarzy Królewskich, która ma zdać sprawę względem odmian, z jakimi prawo krajowe Pruskie ma być do tychże prowincyi wprowadzone.

Magistrat w *Charlottenburgu*, na pamiątkę wyzdrowienia Króla Jmci, założył d. 12 b. m. Instytut dla nieszczęśliwych i chorych, otworzył oraz szkołę dla ubogich.

W roku przeszłym zawinęło do *Elbląga* z morza 25 okrętów, a wypłynęło ich 32, po większej części ze zbożem, drzewem i popiołem.

Zasadzanie drzew na gościńcach okazało się bardzo użytecznym podczas wielkiego śniegu tegorocznej zimy. Rejencya Wrocławska zachęca właścicieli dóbr w tej prowincyi, aby ciągle zajmowali się sadzeniem drzew przy gościńcach.

Gdy ze wszystkich stron nadeszły wiadomości o wielkim śniegu, który spadł w miesiącu lutym, tymczasem donoszą, iż w kolicach *Memla* nic prawie śniegu nie było. W innych zaś miejscach Pruss Wschodnich był taki, iż nie można było jechać.

Fabryka przedzenia bawełny Pana *Lindheim* w *Ullerdorf* w Hrabstwie *Glatz*, wyrabia co tydzień 6000 funtów przędzy różnego gatunku, która co do dobroci wyrównywa Angielskiej. Dawniej brano za wyroby tej fabryki najwięcej 62,000 talarów na rok, a teraz bierze się 90,000 talarów. Tak więc przez tę jedną fabrykę pozostaje w kraju znaczna suma, która dawniej wychodziła za granicę.

Onegdaj był ostatni tegoroczny bal składkowy w sali teatralnej. Można go nazwać najsławniejszym w każdym względzie. Zaszczycony był obecnością Królowej Bawarskiej i jej córek, Królewica następcy tronu i małżonki jego, oraz wszystkich Xiążąt i Xiężen rodziny Królewskiej. Monarcha przypatrywał się zabawie z łoża swojej. W czasie Poloneza, który Królewic następcą tronu z Królową Bawarską zaczynał, sala wystawiała najokazalszy widok

HISZPANIA.

Madryt dnia 6 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora przybyło tu dwóch gońców z wiadomością, iż Margrabia *Chaves* i Hrabia *Montalegre*, zostali trzeci raz pokonani, i są znowu na

granicy naszej w Galicyi i Estremadurze. Dziś wysłano stąd wiele wozów z potrzebami wojennymi do *Ciudad-Rodrigo* i innych miejsc w Galicyi.

Słychać, iż policya Paryzka uczyniła rządowi naszemu przełożenie względem tajnych towarzystw. Podobne towarzystwo chce nłudzić wojsko nad *Tagiem*. Rząd posłał stosowne rozkazy na granicę. Według zdania rady stanu, nie można ufać wojsku liniowemu hiszpańskiemu. Z drugiej strony słychać, iż generał *Rodil* żądał uwolnienia od służby. Ochotnicy w *Alcazar* chcą ciągnąć na granicę, co jeśli nastąpi, może sprawić zamieszanie.

Generałny inspektor ochotników królewskich podał imieniem ich adres Monarsze, z prośbą, aby mogli udać się na granicę dla obrony honoru Korony i interesów oyczyzny. Tym celem upraszają oraz o jak najprędsze ich uzbrojenie i umundurowanie.

Mówią, iż Pan *Salmon* złoży urząd Ministra spraw zagranicznych, i w znaczeniu posła uda się do *Rzymu*. Prezesostwo w radzie Ministrów powierzył Król Jmci bratu swemu, Infantowi Don *Carlos*.

— Dnia 8. —

Wojsko portugalskie ścigało powstańców trzema kolumnami tak, iż oddziały *Magessego* i *Montalegra* musieli się cofnąć przez *Abela*, *Noso* i *Santona* do Hiszpanii. Na granicy złożyły broń, poczem wpuszczono je do kraju naszego. Oddział *Tollez-Jordao* został rozbrojony w *Constante*. Zaprowadzono potem powstańców do *Rioja*, jako miejsca dla nich przeznaczonego, na granicy *Aragonii*. Liczba rozbrojonych powstańców portugalskich wynosi do 3,000. Generał *Mounet* ma załecenie, aby złożoną broń kazął natychmiast oddać pogranicznym władzom portugalskim.

Półkownik 3go półku liniowego hiszpańskiego został oddalony, za to, iż w końcu zeszłego miesiąca rozbroił bardzo małą liczbę powstańców portugalskich, którzy się cofnęli do kraju naszego.

Brygadyer *Coppinger*, były dowódca warownego zamku *San Juan d'Ulloa*, w Ameryce południowej, otrzymał od Króla Jmci krzyż orderu s. *Ferdynanda* 4tej klasy; wszyscy zaś inni oficerowie, którzy tenże zamek bronili, i żyją jeszcze, dostali krzyż tego orderu 3giej klasy. Po stanowienie to posłano wielkorządcy wyspy *Kuba*.

— Dnia 10 —

Słychać, iż Król Jmci przyjął prośbę generała *Saarsfield* o uwolnienie od służby, i Hrabiego *d'España* wyznaczył następcą jego. W obserwacyonem wojsku naszym zagęściło się zbiegostwo. Codziennie ucieka blisko 40 żołnierzy, i to skłoniło do oddalenia nieco tegoż wojska od granicy. Uważają, iż wielu wojskowych więcej wydaje pieniędzy, niż pobiera płacy. Oficer, nazwiskiem *Balboa*, zbiegł z 20 żołnierzami jazdy kompanii swojej. Zbiegowie Hiszpańscy przybywający do Portugalii, posyłani bywają do *Salvaterra* i *Santarem*; w pierwszym miejscu dowodzi P. *Muncha*, a w drugim P. *Lazagna*. Cwiczą się w musttrze; żkąd wnoszą, iż w przypadku wojny będą użyci. Na zgromadzeniach Ministrów naszych bywają żywe rozprawy, czyli wojna ma nastąpić lub nie. Na jednym z tych zgromadzeń d. 7 b. m. znajdowali się także radcy stanu i niektórzy członkowie rady Kastylijskiej; jedni radzili wstrzymać się z wojną do czerwca, drudzy zaś, rozpocząć ją teraz zaraz. Powiększa się nędza narodu; we wszystkich prowincjach panuje nieukontowanie. Słychać o przywróceniu kommissyi wojskowej. Mimo wszelkich przełożeń ze strony osób umiarkowanych, jest obawa, aby zbyt znaczne u niesienie nie wzięło przewagi.

W najdawniejszym Kościele tutejszym *Santa Maria de la Almudena*, ukradziono niedawno kosztowne rzeczy, wartości milion realów. Podobną kradzież popełniono we dwa dni potem w drugim kościele.

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 37.

Wilno dnia 28 marca r. 1. 1827 Roku.

PORTUGALIA. Lizbona dnia 2 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Margrabia *Angeja*, który chorował, donosi pod dniami 25 i 26 z. m., iż pod dowództwem Jenerała *Mello* wystąpił z *Braga* tyle, ile mógł wojska, do *Chaves*, gdzie była znaczna liczba powstańców; dowiedział się, iż tam dnia 21 z. m. przez poróżnienie między dowódcami powstańców nastąpił wielki rozruch, że *Magessi* i *Teixeira*, których głów żądano, uciekać musieli, i że nazajutrz oficerowie wielu półków powstańców przeszli do Jenerała *Mello*. Hrabia *Villastor* miał dnia 26 z. m. wejść do *Villareal*, i wystąpić oddział wojska przez *Lamego* do *Beira* dla wzmocnienia Jenerała *Azebedo*, na przypadek, jeśliby powstańcy znówu wtargnąć chcieli.

Dnia 26 z. m. Hrabia *Taipa* wniósł w izbie Parów, iż gdy z powodu zaburzenia w *Minho*, *Tras os Montes* i *Beira*, obawiać się należy, aby większa część mieszkańców nie wyniosła się do Hiszpanii, wypada więc upraszać Rejentki, aby do władzy przydała także środek przekonania. Wniosek ten odesłano do Kommissyi. Wspomniona Izba uchwaliła zaciągnąć pożyczkę w ilości 4 milionów milreis (39 milionów zł. Pol.).

— Dnia 4 marca. —

Dnia 1 b. m. był rozruch w *Queluz*, i rzucano kamieniami na gwardyę obywatelską, która odbywała straż u Królowej wdowy. Uśmierzone atoli zaburzenie i hersztów poymano, lecz nazajutrz wypuszczono ich na wolność z rozkazu wspomnianej Królowej.

List z *Elwas* pod dniami 1 b. m. donosi, iż kilku zabranych w niewolę oficerów wojska powstańców postawiono tamecznym twierdzy do *Lisbory*, gdzie mają być sądzeni. Jenerał *Caula*, dowodzący w tej twierdzy, sprzyja ustawie, i gorliwie zajmuje się przywiedzeniem twierdzy do najołobniejszego stanu.

Dnia 23 z. m. znajdowało się 62 oficerów i 2 Jenerały Hiszpańskich w mieście *Operto*, a jeszcze 19 ich więcej spoczywano. Listy z *Elwas* pod d. 19 z. m. donoszą o codziennym przybywaniu żołnierzy Hiszpańskich do Portugalii; liczba ich coraz się powiększa.

Listy z *Gibraltaru* i *Kadyxu* potwierdzają wiadomość o powstaniu osady Hiszpańskiej w *Ceuta*. Ducha panujący w prowincjach południowych zatruwa władze Hiszpańskie.

Hrabia *Villastor* wszedł d. 26 z. m. do *Villareal*.

Margrabia *Chaves* nastąpił d. 21 z. m. z miasta *Chaves*. Nazajutrz oficerowie półków 11go, 17go i 24go, porzuciwszy sprawę powstańców, byli u Jenerała *Mello*, który ich grzecznie przyjął.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 10 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

List z *Alexandryi* pod d. 28 stycznia wyraża: „Basza Egipski oświadczył, iż na wiosnę sam chce udać się do Morei, jeśliby sprawa Greków nie była jeszcze rozstrzygnięta. W listopadzie chorował bardzo, i dla tego wyjechał do *Kairu*, z kąd w tych dniach ma wrócić. Poprzedzi go Minister wojny i szef głównego sztabu dla przysposobienia wyprawy. Na obu brzegach *Nilu* zaciągnięto majątków; wybrano ich 10.000 do floty; są to po większej części chłopcy od lat 10ciu do 16. A że wielu uciekło, wypalono im znak na lewey ręce, po

którym ich poznać można. Basza pożyczył 2 miliony piastrow Hiszpańskich. Pożyczkę tę zaciągnął u domów handlowych *Brighs* i *Thornton* w Anglii; oraz Panów *Viollier* i *Grabaud* w *Liwronie*. Wszyscy oficerowie, postawieni w marcu przez Jenerała *Liwron*, porzucili służbę Baszy, oprócz tylko Pana *Gaudin*, byłego Półkownika 27 półku liniowego. Dnia 8 listopada spalił się tu bryg 18stodziałowy; było na nim 75 centnarów prochu, 1500 centnarów maki, oliwy i masła, tudzież mundurury dla wojska Egipskiego w *Morei*. Jenerał *Fernig* przybył do Egiptu w towarzystwie Kapitana, *Huder*, Adjutanta Jenerała *Guilleninot*, celem (jak słychać) zwiedzenia starożytności w *Tebach*.“

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербурга Опекунскаго Совѣта симъ объявляея: что въ ономъ продается съ Аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Коллежскаго Ассесора Семена Семеновича Горожанскаго, состоящее Витебской губерніи Велижскаго повѣта въ деревняхъ: Прудницъ 9, Березовъ 13, Варонинъ 18, Шишикахъ 51, Хотеевъ или Каменкахъ 36, Заболотье или Лѳонинкахъ 25, Филимоновъ 35, Ребникъ 2, Рубежъ 15, Ведаихъ 18, Падоль 25, Симонятахъ 13, Лугъ Пасхорескомъ 42, Старосельи 44, Шальдовъ 20, Побилицы 14, Лугъ зеленомъ 48, Иваншихъ большихъ 17, Коникахъ или Ганчарахъ 19, Латышахъ 12, Залюбицахъ большихъ 41, Охотникахъ 24, и всего 559 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежашею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего 1827 года въ августъ мѣсяцъ: первый 16, второй 18 и третій 23 числа. Желающіи купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ чиселъ въ присудщенное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Экспедиторъ Осмоловски.

2 Od Rady S. Petersburskiej Opiekunczej CESARSKIEGO Domu wychowania niniejszem ogłasza się, iż w niej przedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek Kollegialnego Assesora Siemiena Siemienowicza Horożniskiego, położony w Witebskiej Gubernii w Wielizkim Powiecie we Wsiach: Prudiszczce 9, Beresowie 13, Waroninie 18, Szytikach 51, Chotiejewie albo Kamienkach 36, Zabotocie albo Lioninkach 25, Filimonowie 35, Rebnice 20, Rubież 15, Bielaniach 18, Padole 25, Symoniaty 13, Ługu Pastoreskim 42, Starosieli 44, Szaldowie 20, Pobiłynie 14, Ługu Zielonym 48, Iwanizkach większych 17, Konikach albo Hanczarach 19, Łatyszach 12, Zaluszczach Wielkich 41, Ochotnikach 24, w ogóle 559 męskiej płci dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkim na niey zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow teraźniejszego, 1827 roku w miesiącu augustie: 1szy 16, 2gi 18 a 3ci 23; życzący kupić ten majątek, zechcą przybywać do Rady Opiekunczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i mogą w niej widzieć sprzedającego się majątku inventarz i warunki.

Expedytor Osmałowski.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharcki Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

1. Для продовольствия Войскъ въ неко-
рыхъ пунктахъ Виленской и Курляндской губер-
ний назначенныхъ для работъ Видавского Кавал-
да пошребно провiанша муки около 19,305 четвер-
тѣй, и крупъ около 1,988 четвертѣй; на поста-
вку сего количества по волю Господина Генера-
ля Фельдмаршала Главнокомандующаго 1ю Ар-
міею Графа Сакена, имѣющъ бытъ произведены
шорги въ Виленской и Курляндской Казенныхъ
Палатахъ, коимъ назначаются сроки шоргамъ
11, 12 и 13 числа будущаго апрѣля мѣа. и пере-
шоржкамъ 18, 19 и 20 числа тогоже мѣсяца.

О чемъ объявляется симъ, съ тѣмъ, чѣмъ же-
лающіи поснѣвить означенное количество провi-
анша, дѣлились зъ благонадежными задатками какъ
въ обезпеченіе исправности поставки, такъ и
въ обезпеченіе задаточной суммы въ Казенныхъ
Палатахъ, въ которыхъ будущъ объявлены кон-
диціи и сроки поставки пошребнаго провiанша.
М. Шкловъ марта 10 дня 1827 года. Подлин-
ное подписаль: Генераль Инпендантъ 1 Арміи,
Армиллеріи Генераль Маюръ Пироговъ.

Верно: Секретарь Долинскій.

1. На живность для войскъ въ некоторыхъ пун-
ктахъ Виленской и Курляндской Губерніи, prze-
значенныхъ до работъ около wiadowskiego kana-
łu, potrzeba proviantu: maki około 19,305 cze-
twierci i krup około 1,988 cztwierci; na dostawę
tey ilości, zwoli P. Jenerał Fildmarszałka, Główno-
Dowodzącego 1szą Armiją, Hrabiego Sakena, mają
się odbywać targi w Wileńskiej i Kurland-
skiej Izbie Skarbowej, do czego naznaczone termi-
ny: 11, 12 i 13 następnego miesiąca apryla, a
na przetargi 18, 19 i 20 tegoż miesiąca.

Oczémъ ninieyszémъ огłasza się, ztémъ, aby ży-
ozący dostawić oznaczoną ilość proviantu, jawili
się z dostatecznymi ewikcyami, takъ na zabezpiecze-
nie akuratności dostawy, jako też i na zabezpiecze-
nie zadatkowej summy, gdzie będą objawione wa-
runki i terminy na dostawę potrzebnego provian-
tu. M. Szklów 10 marca 1827 roku. Antentyk
podpisał: Jenerał Intendent 1szej Armii, Jenerał
Major Artylleryi Pirohow.

Zgodno Sekretarz Dolinski.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogła-
sza się, iż w niémъ за дългъ należny tuteyszey Ma-
gistraturze Powszechney Opieki, będzie się prze-
dawać z publicznego targu murowane skrzydło
Komorników Antoszewskich, położone na wyso-
kim rynku obokъ bernardyńskiego klasztoru, przy-
noszący rocznego dochodu 300 rub. assygn., a w
dziesięcioletniej proporcji 3,000 rubli tążъ mone-
tą; ztémъ życzący kupić takowe skrzydło zechcą
jawić się do tego Rządu na terminy, liczącъ od pier-
wszego wydrukowania, które w Sanktpetersbur-
skich albo Moskiewskich gazetachъ uczynione bę-
dzie, iszy za miesiąc, 2gi we dwa, a 3ci i ostateczny
we trzy miesiące. Dnia 30 decembra 1826 roku.

Sowietnik i Kawaler Demjan Czerniajew.

Sekretarz Jan Zaharowski.

Koleski Rejestrator Anisimow.

2. Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego
Rządu. Dostawionego przy raporcie z Sądu Niż-
szego Ziemskiego ptu. Wileńskiego pod d. 8 fe-
bruari 1823 roku za N. 631, niemającego paszportu
człowieka Abrama syna Mikołaja Szaternikowa,
powiadającego, że jest rodemъ tegoż powiatu z mia-
steczka Michaliszek, należącego jakoby do obywa-
tela Narkiewicza. Rządъ tuteyszy na mocy Ukazu
Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 uznał
tego Szaternika za włóczęgę i postanowił oddać do
służby wojskowej, który okazał się do niej zdat-
nym, i odesłany do Wileńskiego garnizonowego
batalionu; Szaternikowъ ten od urodzenia ma latъ
30; przymioty: twarzy podługowatey, nosa dłu-
giego, oczu szarych, włosów ciemnobłęd; a ztémъ
aby o oddaniu jego do służby mogli być uwiad-
domieni właściciel lub gromada, do których mógł

należecъ, ninieyszémъ огłasza się. Dnia 22 marca
1827 roku.

Sowietnik O. Anderson.

Sekretarz Sokolowski.

Guberski Sekretarz Maksimowicz.

2. Z rozporządzenia wyższej Zwierzchności,
będą się odbywać w Izbie medyczney Gubernii
Litewsko-Wileńskiej targi, na sporządzenie dla 10
Inwalidowъ przy Wileńskiej Skarbowej aptece zo-
stających, roczney i dwuroczney nowey soldatskiej
amunicyi, w dniachъ 11, 12 y 15 następnego mie-
siąca apryla. Na jakowe termina wzywają się
życzący należecъ do takowychъ targowъ, iżby raczy-
li przybydъ z prawnemi ewikcyami i dowodami
na wolność handlu do Izby medyczney, gdzie wa-
runki i model okazane zostaną.

Inspektor Izby medyczney, Kollegialny So-
wietnik Karol Friedeburg.

1. Jan Jankowski Prezydent Ptu Telszew.
i Kawaler, Konstanty Masłowski, Prezydent Ziem.
ptu Zawileyskiego. Adam Strawiński Pisarz Ziem-
ski ptu Trockiego Urzędnicy.

Oznajmujemy tѣmъ naszymъ urzędowymъ ob-
wieszczeniem, iż na skutekъ Dekretu Remissyy-
nego Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego De-
partamentu 2go w 1823 gbra 27 dnia zapadłego
taxę i exdywizyą funduszu JW. Michała Giel-
guda b. Marsz. Lit. dla usatysfakcyonowania
jego wierzycieli determinującego, za rezolucyą
w dniu 9 xbra 1825 r. w tѣmъ Departamen-
cie nastąpi, przeznaczającъ nas Urzędników ku
spełnieniu takowej czynności, my Urzędnicy w
komplecie powyższymъ w myślъ remissy na ter-
min 1 maja 1826 r. ad fundumъ majetności Zam-
ka w Pcie Rosieńskimъ położonego zjechałi-
śmy, po załatwieniu wszystkichъ wstępnychъ i
akcesoryjnychъ wyrokowъ, Sady nasze do dnia
5o 8bra 1826 r. odłożyliśmy, powodemъ nie-
zjechania na ten termin, przezъ ninieysze obwie-
szczenie zapowiadamy, iż od daty ninieyszego
obwieszczenia za niedzielъ cztery niezawodnie
do majątku Zamku zjedziemy, czynnośćъ namъ
powierzoną przezъ wyrokъ Departamentu 2go Są-
du Głównego spełniemy, oczémъ ażeby takъ de-
bitor, jako kredytorowie byli zawiadomieni, i
wszelką gotowośćъ ucieli do oczwistej rozpra-
wy pod obawą amissy na niejawiącychъ się,
przezъ ninieysze Urzędowe obwieszczenie zapo-
wiadamy.

Roku 1827 marca 16 d. Woźny świad-
czę, iż 5 kopie obwieszczenia zgodue z auten-
tykiemъ od JWW. Jana Jankowskiego Prezy-
denta Ziem. Ptu Telszewskiego i Kawalera, Kon-
stantego Masłowskiego Prezyd. Ziem. Ptu Za-
wileyskiego, Adama Strawińskiego Pisarza Ziem.
Ptu Trockiego Urzędników, jednę JW. Micha-
łowi Gielgudowi Marsz. Nadwor. Litt. i Kawa-
lerowi w dobrachъ Zamku, drugą JW. Ludwi-
kowi Gielgudowi Strażn. i Kawalerowi, w do-
brachъ Zamku, trzecią dla wiadomości kredyto-
rówъ do drzwi Sądowychъ w Rosieniachъ ocz-
wisto podałem, i o terminie zjazdu Sądu Exdy-
wizorskiego w Zamku odbywać się mającego, od
daty ninieyszego podania za niedzielъ cztery do-
niosłem i zawiadomiłem

Marcin Pacewicz Woźny Ptu Rosień.

Roku 1827 marca 16. Przedъ Aktami Grodz-
kiemi Ptu Rosień. stawającъ obecnie Woźny re-
lacyą podanego obwieszczenia Urzędownie ze-
znał. Przyjąłem.

Jan Zdzikowski Regent Grodz. Ptu Rosień.

1. Roku 1827 w miesiącu grze w Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Departamentu, odeszła sprawa niżej podpisaney z W.W. Sibo i Antonią z Szylingów Jaroszewiczami 9 klasy Kommissjonierami; w której sądzono na tychże Jaroszewiczach za ich obligiem dla mnie niżej podpisaney rub. sebr. 2,180 z terminem opłacenia dnia 23 apryla 1827 roku, z inekwityacją ad extenuationem do kamienicy w mieście Wilnie na ulicy Wileńskiej blisko Mostu Zielonego pod NN. 850 i 854 położoney. Jeżeli zatem, w terminie pomienionym W.W. Jaroszewiczowie nie opłacą wyżej rzeczoney summy, że kamienię do extenuacyi zajmę, o tém przez ninieyszą awizacyą zawiadamiam; dla tego, aby mogący wchodzić w skład, o nabyciu tóych kamienicy lub też wzięcia w arędę z W.W. Jaroszewiczami; stracił ztąd wyniknąć dla siebie mogących nikomu nie przypisywali. Datt 1827 marca 25 dnia Wilno.

Karolina z Irzykowiczów Kontrymowa Sędz. Gr. Ptu Wil.

1. Niżej podpisany umocowany od successorów s. p. Ferdynanda Bronikowskiego majora pułku 3 woyska pol. dawney rzączypospolitey, dochodząc funduszów tegoż Bronikowskiego, gdy znajduje że i Rafałowicze Bronikowscy synowie lub synowcowie albo synowice wspomnionego Bronikowskiego do teyże sukcesyi należą, upraszam ninieyszą awizacyą tychże Rafałowiczów Bronikowskich, aby się do tey sukcesyi z prawnymi odzywali dowodami w Guberni Grodzieńskiej Ptl. Krasnyński, gdzie aktualnie fundusze na ich spadające znajdują się. Datt roku 1827 miesiąca februaryi 15 dnia.

Kazimierz Skowronski Prezydent Gr. Ptu Kobryń.

1 Bydło rogate, owce merynosy, konie, wódka, swinie, wieźlina, pojazdy i wszelkiego nazwania sprzęty i naczynia gospodarskie, są do zbycia w majątności Rostynianach; życzący je nabyć dowiedzą się o mierney cenie na miejscu, lub u właściciela, który mieszka w domu W. Kulakowskiego. Sprzęty i naczynia zlożowane będą w domie s. p. Biskupa Pilchowskiego.

Obywatel Ignacy Nagurski przed kilku laty zlożował karete baszardę w domu Klinicznym Cesarzowskiego Wileńskiego Uniwersytetu u byłego ekonoma Filipowicza, a gdy dotąd do odebrania jej nie jawił się, przeto ninieyszym wzywa się rzeczony Ignacy Nagurski lub jego Sukcessorowie, aby w przeciągu jednego miesiąca od daty tego wezwania przybyli dla przyjęcia teyże karety. w przeciwnym zaś razie przeda się z publicznego targu, a pieniądze odesłane będą do Magistratury Powszechney Opieki.

Sekretarz Norbert Jurgiewicz.

3 Skutkiem poruczoney mnie niżej podpisanemu administracyi nad domem ohywateli Samsonowiczów za Ostrą Bramą położoney, przez ninieyszą awizacyą ogłaszam, że takowy dom z ogrodem w dniach 30 marca i 7 oraz 15 apryla w arędowną tenutę od 23 apryla terażniejszego roku poczynąć się mającą przez licytacyą wypuszczać będą.

Maciej Pawłowski. K. b. G. M. W.

2 W Sądzie Ziemskim Ptu Wileńskiego do celu usatysfakcyonowania kredytorów i pretensorów, będą się wyprzedawać na wieczność z publiczney licytacyi domy murowane w mieście Wilnie pod konkursem zostające, jako to: dom Piasekchich przy ulicy zamkowej na załuku do s. Michała idącym pod Nrem 111; dom zmarłego Bat, lego Ardeckiego za ostrą bramą pod Nrem 1265, oraz dom Zukowskich po Matusewiczu przy ulicy sto Jerskiej pod N. 686 położone. Życzący wiecznością nabyć takowe domy, lub one wziąć w jednoroczną arendowną posessyą, zechcą jawić się do licytacyi w dniach 28 i 30 terażn. mca marca,

oraz ostatecznym dla przetargu 11 apryla idącego roku do Izby Sądu Ziem. Wileń., gdzie sposobem licytacyi pojedynczo pomienione domy na wieczność, a w razie nieokazania się na to kontrahenta, w jednoroczną arendowną dzierżawę postąpięone będą. Roku 1827 mca marca 24 dnia.

Ziem. Wileń. Prezydent Gasper Hornowski.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski dla usatysfakcyonowania wierzyteli zeszytych Antoniego Radcy Stanu, Ignacego Półkownika woysk polskich hraci Lachnickich, Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Grodzieńskiego 2 Departamentu w dniu 23 gbra 1826 roku ferowanym przeznaczony, w majątności Poniemuniu agitujący się, zaleceniami władz wyższych będąc obowiązany do zaspokojenia gotowem i pieniężmi należności Skarbowi Monarszemu z dóbr rozbiorowi uległych wypadających, i zniszczenia dalszych, podobneyże natury opłat; w celu otrzymania na ten obiekt gotowych pieniędzy, przeznaczył i odbywał, przez publiczną Licytacyą wyprzedaż ruchomey własności po zeszytym pułkowniku Lachnickim pozostałey. Lecz gdy do nabycia znaczney części artykułów na wyprzedaż destynuowanych, w terminach zamierzonych i już upłynionych, ochotczych niebyło; a zebraniem z częściowey wyprzedaży pieniężmi wszystkie Skarbowe opłaty zaskutecznić niebyło, dla tego Sąd Taxatorsko Exdywizorski na wyprzedaż pozostałey ruchomey własności powtórne terminu jako to: na Licytacyą ruchomości, trunków i oranżeryi w majątku Poniemuniu, 1 maja, a na licytacyą bydła i owiec w gatunkach zagranicznych najlepszych, w Indurze, dzień 5 maja terażniejszego 1827 r. i następujące dni, aż do przelicytowania wszystkiego przeznaczywszy; prócz tego, wypuszczenia w jednoroczną arędowną dzierżawę, za opłatą zgóry całej umowy się mające summy, wszystkich dóbr w dotychczasowey administracyi znajdujących się, wogóle lub poszczególnie folwarkami; jako to: majątności Kwasowki do zeszytego Antoniego Lachnickiego; niemniej dóbr Lachnowa z folwarkami Zarubicze i Żarnówka; folwarku Poniemunia; dóbr Indury z miasteczkiem tegoż nazwiska i z Awulsem Chleboday; klucza Borysowskiego z folwarkami Rodziewicz i Awulsem Skopow zwanemi, do zeszytego Ignacego Lachnickiego należących, wszystkich w powiecie Grodzieńskim sytuowanych, podobnież na cel zaspokojenia Skarbowych i podobneyże natury dalszych długów zamierzył. Intratę z tych wszystkich dóbr wedle prawideł powszechnie do arędy przyjętych wyciągnął; do zadzierżawienia rzeczonych dóbr publicznie z Licytacyi, a w razie nieznaalezienia się wielu kontrahentów, za umową prywatną, choćby z jedną osobą, z koła swojego urzędnika W. Stanisława Jundziłła, na dzień 11 apryla idącego r. do miasta powiatowego Wołkowyska wydelegował; jemu ułożenie warunków dobra rozbiorowi uległe, od dezelacyi, a włóścian do ucisku zabezpieczających, wydanie kontraktów, przyjęcie pieniędzy, sporządzenia Inwentarzy do arędy, i podanie dóbr w dzierżawę possessorom, z zupełną władzą poruczył; termin zaczącia się arędowney posessyi w dniu 25 apryla teraż. 1827 r. zakreslił; i dalsze stosowne przepisawszy prawidła, życzących pomfienioney arędy, na dzień 11 apryla teraż. 1827 r. do miasta Wołkowyska, a życzących nabycia ruchomey własności, na powyżey wyrażone terminu, do majątku Poniemunia i do Indury w powiecie Grodzieńskim sytuowanych, przez ninieysze ogłoszenie wzywa, uwiadomając. Ze choćby czasu kontraktów w Wołkowysku dobra zadzierżawione niebyły, zawsze delegowany urzędnik W. Stanisław Jundziłł, w każdym czasie i w każdym miejscu, przed d. 23 apryla teraż: roku, robić umowy o arędę i takowe w ogóle wszystkich dóbr lub folwarkami poszczególnie życzącym zadzierżawienia, postąpić będzie władny; i że nakoniec, jak wyciągi intrat do arendy przez Sąd uczynione, tak wiadomość o warunkach, tudzież o wszystkich szczegółach rozporządzenia w tym przedmiocie uczynionego, dla wolnego każdemu przeyrzenia i poinformowania się, do dnia 11 apryla w kancelarji Ziemskiej powiatu Grodzień-

skiego, a potem przy delegowanym Urzędniku W. Stanisławie Jundzille znajdować się będą. Działo się na sessyi Sądowej w Ponieinuniu dnia 18 marca 1827 roku.

Augustyn Wereszczaka Exdywizor Prezyd.
Władysław Wolmer Sędzia Exdywizorski.
Stanisław Jundzitt Sędzia Exdywizorski.

3. Za rozmaite należności Skarbowe znajdujące się pod zawiadywaniem Opieki Szlacheckiej Powiatu Wileńskiego domy w mieście Wilnie położone, a mianowicie: 6ey klasy Andrejewa, Porucznika b. woysk polskich Wiszniowskiego, Starościny Zabłockiej, Zaffatego i dalszych, oddają się w arędę roczną, względem której w każdym czasie można się ułożyć na sessyach teyże Opieki, odbywających się, w sali Sądu Ziemskiego ptm. Wileńskiego. 1827 roku marca 21. (Podpisano) Prezydujący w Opiece Marszałek Wileński i Kawaler Stanisław Jasieński.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Z. Siemaszko.

2. Wypis z Xiąg Grodzkich Powiatu Szawelskiego.

Roku 1827 miesiąca februaryi 10 d. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodzkimi Powiatu Szawelskiego stawając obecnie JPan Jerzy Butowicz poniższe oświadczenie do Akt podał w słowach: roku 1827 lutego 10 dnia oświadczenie imieniem W. JPana Piotra Koryzny, Prezydenta byłego Grodzkiego Upitskiego, w rzeczy takiej: iż żalący się w roku 1822 stycznia 28 dnia z JW. Ignacym Zawiszą Marszałkiem b. Kowieńskim wszedł w układ o Dziedzictwo majątku Szłapoberzy w Powiecie Szawelskim leżącego. Układ został na intercyzie oparty; przy umowie rubli srebrnych 17280 żalący się tym sposobem dał: oblig własny a za nim dekret Ziemiński Upitski na dukatów 2.000 czyli rubli srebrnych 6.000 JW. Zawiszy zwrócił; za pretensyę z rzeczy posesyji arendowney Szłapoberzy wynikłą, a przez JW. Zawiszy przyjęte rub. srebr. 3.000; za folwark Uszurwie rub. srebr. 2.700; z czego oblig na rub. srebr. 1.500 po Antonich Koryznach nastął; zbożem rub. sr. 3.000; obligi JW. Ludwika Zawiszy na rub. sr. 969; WW. Maurycego Wigan-ta Sedziego na r. sr. 963. Januszewskiego Sędziego na r. sr. 642 żalącemu się służące, JW. Zawiszy przelał; za któremi od wszystkich pieniędzy zaraz odebrał, a zaś dla zakręglenia rachunku gotowemi r. sr. 6 zaliczył, co uczyni sumnę powyższą ogółową r. sr. 17.280, wynoszącą. Nadto dług miasta Kowna dukatów 9000 na Szłapoberzy i Nowoherzy oparły, do procentowania; oraz r. sr. 1.412 kopiejek 39 na ludziach Szłapoberskich zalegających, żalącemu należnych do wyboru JW. Zawisza przeka-zał. Pozostało jeszcze r. sr. 9.000 u żalącego się na ewikcyą. JW. Zawisza przez intercyzę obowiązał się dnia 23 kwietnia 1822 roku prawo wieczyste wydać i przyznać. Kiedy w tym czasie tego niedopełnił, i żalącego się nieustannie obietnicami uwodził, a w ostatku kiedy się odkrył, że bez zapłacenia pozostałych r. srebr. 9.000 na ewikcyą zostawionych, prawa niewyda i nieprzyzna, żalący się będąc połączony zwiąskiem krwi, związany najnieprzyjaźniejszemi wypadkami, i widząc przepaść procedurową, zmuszony był i tę rzecz załatwić, taką koleją: w roku 1826 februaryi 17 dnia, oddał włok 2 lasu za r. sr. 1.000, a zaś WW. Antoniemu Erd-

manowi półkownikowi woysk Pol. obligi dwa jeden na r. sr. 6.000 drugi na r. sr. 1.000 i Antoniemu Ławrynowiczowi Sowietnikowi, byłemu prefektowi szkół kowieńskich na r. sr. 360 wydał; gotowemi r. sr. 500 zaliczył, resztę mającą pozostałość wkrótce oddał; oczem dowody piśma poświadczają. Poczem JW. Zawisza przy świadkach WW. Michale Augustowskim Sędzią Granicznym Upitkim, Antonim Erdmanie Półkowniku, Stanisławie Gieysztorze Sędzią, jako medytorach miał zaraz wydać prawo i przyznać. Tak zaskuteczniejszy wszystko, zdawało się, że już moje cierpienia wezną koniec, lecz jak się okazało w skutku, niema końca mojemu nieszczęściu. Opatrzność inaczej mi nie chciała. Obżał. Zawisza po ostatecznym skończeniu interesu, do sprawienia podług prawa opisów dotąd nie przystąpił. A tak żalący się przeżywszy tyle zgryzot, zapłaciwszy nad walor rzeczy dla familiynego pokoju, wysypawszy tyle pieniędzy, porobiwszy erekcyę, pokopki, ulepszenia majątku; poczyniwszy znaczne zapomogi, mając do kilka tysięcy r. sr. remanentów z czynszów na włościanach, wytrzymawszy lata karystynne i bezcenne, pograżony z siedmior-ga dziełkami w okropney i ciemney niepewności, w smutku i boleści, dotknięty ztąd chorobą, po długim i bezskutecznym oczekiwaniu, zmuszony jest ostrzedz Pblieczność, aby wymienionych obligów WW. Erdmanowi i Ławrynowiczowi, oraz Antonim Koryznom przezemnie wydanych, do wyjaśnienia wypadków nikt nie nabywał, a przez to siebie na straty nienarażał. Bo widzę z oświadczenia w Gazecie Kuryera Litewskiego przez plenipotentą W. Sędziego Gieysztorę umieszczonego, że każdy powrócić musi do swego stopnia, i uleż przygotowanym stratom. Nim więc żalący się nżyje kroków processowych we względzie pozyskania prawa formalnego, tym czasowo takowo oświadczenie do Akt Grodzkich Szawelskich podaję, i umieszczenia w Gazetach pozwolenia proszę, oraz one własnoręcznie podpisuję. U tego oświadczenia podpis następny Piotr Koryzna Prezydent byłty Grodz. Upitski. Jakowe oświadczenie jest do xiąg Grodzkich Szawelskich zapisane, z których i ten wypis pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie wydaje się.

Zgodno z protokołem poświadczam. Michał Iwaszkiewicz Sądu Grodzkiego Ptu. Szawelskiego Regent.

Dozwala się drukować. Wilno. 21 marca 1827 roku Cenzor S. Żukowski.

W mieście Wilnie przy Ulicy Wielkiej, w domu JW. Pułowskiego Aktualnego Radcy Stanu i Kawalera pod N. 76, otworzony został Magazyn, zawierający w sobie w różnych gatunkach sukna krajowe, w cenie pomierney, i gdzie oprócz tego, cena tychże sukien na tabelli drukowaney fime jest oznaczona, tak, że nikt z kupujących nie będzie miał potrzeby tracić czasu, na zwyczajne praktykujące się dotychczas targi. Magazyn ten każdego dnia będzie otwarty od godziny 7mej z rana do godziny 7mej w wieczor, wyjąwszy dni świąteczne.

Od dnia 1 nadchodzącego miesiąca kwietnia zaczyna się 2gi kwartał prenumeraty nicy-scowey na Gazetę Kuryera Litewskiego. Cena rubli sr. 2 kop. 25.